

Sygn. akt IV Ua 24/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Elżbieta Wojtczuk

Sędziowie : SO Katarzyna Antoniak (spr.)

SO Jerzy Zalasieński

Protokolant : st.sekr.sądowy Marta Żuk

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2015 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z wniosku B. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do zasiłku chorobowego

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 1 kwietnia 2015r. sygn. akt IV U 248/14

oddala apelację.

Sygn. akt: IV Ua 24/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2015r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV U 248/14 Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie B. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 8 kwietnia 2014r. w przedmiocie prawa do zasiłku chorobowego.

Rozstrzygnięcie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego:

Decyzją z dnia 8 kwietnia 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonej B. C. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 11 grudnia 2013r. do 31 stycznia 2014r. oraz zobowiązał ją do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za ten okres w kwocie 4.812,85 złotych brutto, w tym odsetki. Organ rentowy powołał się na to, że w okresie zatrudnienia u płatnika składek, w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w M. ubezpieczona korzystała ze zwolnień lekarskich i jednocześnie wykonywała pracę zarobkową na podstawie umowy zlecenia dla innego płatnika składek Centrum (...) Sp. z o. o. w S..

Ubezpieczona wniosła odwołanie od powyższej decyzji. Podniosła, że nie wiedziała, iż wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia wyłącza prawo do zasiłku chorobowego. Wskazała, że w dni, które organ rentowy przyjął

jako te, w których wykonywała pracę w trakcie korzystania z zasiłku chorobowego, była w przychodni, ale z różnych powodów i nie pobrała za ten okres wynagrodzenia. W tym czasie asystowała bowiem kilkakrotnie swoim rodzicom podczas wizyt u lekarza i zaplanowanych badań, sama też poddawała się badaniom lub zastępowała koleżankę. Podniosła, że nie pobrała za sporny okres wynagrodzenia. Na komputerze pracowała, bo chciała się podszkolić w obsłudze systemu komputerowego. Wniosła o zmniejszenie jej kwoty do zwrotu, podnosząc swój stan zdrowia i niskie dochody.

Sąd Rejonowy ustalił, że B. C. jest pracownikiem Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w M., zatrudnionym jako pielęgniarka i z tego tytułu podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu. W okresie od 8 listopada 2013r. do 31 stycznia 2014r. B. C. była niezdolna do pracy z powodu choroby. W związku z tym pracodawca wypłacił jej wynagrodzenie chorobowe za okres od 8 listopada 2013r. do 10 grudnia 2013r., a następnie zasiłek chorobowy za okres od 11 grudnia 2013r. do 31 stycznia 2014r.

Jednocześnie od 2011r. B. C. łączy z Centrum (...) Sp. z o. o. w S. umowa zlecenia. W ramach tej umowy wykonuje ona czynności pielęgniarские w siedzibie zleceniodawcy, za które za każdy miesiąc wystawia rachunek. Swoją obecność potwierdza podpisem ma liście obecności. Wykonane czynności rejestruje w programie komputerowym zleceniodawcy. Tego rodzaju czynności wykonywała również w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, a mianowicie w dniach: 2 grudnia 2013r., 5 grudnia 2013r., 12 grudnia 2013r., 19 grudnia 2013r., 2 stycznia 2014r., 3 stycznia 2014r., 7 stycznia 2014r., 9 stycznia 2014r., 13 stycznia 2014r., 16 stycznia 2014r., 17 stycznia 2014r., 21 stycznia 2014r., 23 stycznia 2014r. Za czynności wykonane w grudniu 2013 r. B. C. wystawiła Centrum (...) Sp. z o. o. w S. w dniu 7 stycznia 2014r. rachunek w wysokości 536,25 zł brutto, którą to kwotę netto 487,59 zł otrzymała przelewem na swoje konto bankowe 28 kwietnia 2014r. Za czynności wykonane w styczniu 2014 r. B. C. nie wystawiła dotąd zleceniodawcy rachunku i nie otrzymała dotychczas zapłaty. Wykonywane przez B. C. czynności pielęgniarские w ciągu grudnia 2013r. i stycznia 2014r. nie miały negatywnego wpływu na jej stan zdrowia i nie spowodowały przedłużenia okresu niezdolności do pracy.

Kwota pobranego przez B. C. zasiłku chorobowego za okres od 11 grudnia 2013r. do 31 stycznia 2014r. wyniosła 4.693,00 zł brutto.

W przedmiotowym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał odwołanie ubezpieczonej za niezasadne i jako takie oddalił. Sąd pierwszej instancji podniósł, że okolicznością bezsporną był fakt, że ubezpieczoną łączyła od 2011r., umowa zlecenia zawarta z Centrum (...) Sp. z o. o. w S.. Aby zaistniały przesłanki do pozbawienia osoby ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego nie wystarcza samo formalne związanie stosunkiem prawnym z innym podmiotem, gdyż ustawa wymaga w takiej sytuacji również wykonywania określonej działalności zarobkowej. Taką działalność zarobkową w postaci odpłatnych czynności pielęgniarских B. C. w spornym okresie, w czasie kiedy korzystała z zaświadczenia lekarskiego o niezdolności do pracy, faktycznie wykonywała i za część z nich otrzymała na swój wniosek od zleceniodawcy zapłatę.

Zdaniem Sądu Rejonowego cel stawiennictwa ubezpieczonej w siedzibie Centrum (...) Sp. z o. o. w S. w dniach, o których w sprawie mowa, nie kwestionowanych przez B. C., był ewidentnie zarobkowy. Sąd nie dał wiary tłumaczeniom ubezpieczonej, że jedynie ćwiczyła się w obsłudze systemu komputerowego, podkreślając, że wnioskodawczyni współpracowała ze zleceniodawcą już od 3 lat i jest to wystarczający czas żeby opanować obsługę programu komputerowego. Za czynności wykonane w grudniu 2013r. powódka złożyła zleceniodawcy rachunek i otrzymała zapłatę. Nie ma przy tym znaczenia, że B. C. chciała czy nawet próbowała anulować rachunek za grudzień 2013r. - o ile tak faktycznie było, bo wnioskodawczyni tego nie wykazała - gdyż nie zmienia to charakteru zarobkowego jej pracy, wykonywanej właśnie w celu uzyskania za nią zapłaty.

Mając na uwadze częstotliwość, liczbę obecności i poświęcony na nie czas w siedzibie zleceniodawcy w spornym okresie, nie można również ich uznać za sporadyczne, czy wymuszone okolicznościami. W czasie, o którym w sprawie mowa, powódka przychodziła do siedziby zleceniodawcy 13 razy. Zestawiając tę liczbę z zeznaniami B. C., w których wskazała, że w celu wykonywania czynności w ramach umowy zlecenia zwykle przychodziła do Centrum

(...)Diagnostycznego raz lub dwa razy w tygodniu, należy dojść do wniosku, że w grudniu 2013r. i styczniu 2014r. przychodziła tam do pracy jak zwykle i liczba poświęconych na to przez nią dni nie odbiegała od jej frekwencji w innych miesiącach. Możliwe, że przy okazji, równoległe kilkakrotnie w dniach swojej obecności w siedzibie zleceniodawcy pomagała swoim rodzicom skorzystać ze świadczeń medycznych w placówce lub sama z tych świadczeń skorzystała.

Taką samą pracę zarobkową, zdaniem Sądu Rejonowego, powódka wykonywała zarówno w grudniu 2013r., jak i w styczniu 2014r., o czym świadczą listy obecności i wykaz jej logowań i aktywności w programie komputerowym Centrum (...)Diagnostycznego. Czynności przez nią wówczas wykonywane były realizowane w celu uzyskania zapłaty, przyświecał jej cel zarobkowy. Nawet zakładając, że powódka chodziła do przychodni w zastępstwie za koleżankę, to dla oceny charakteru wykonywanych przez nią w tym czasie czynności nie ma to znaczenia, bowiem to B. C. podpisywała się na listach obecności i to jej, a nie koleżance przysługiwało wynagrodzenie za wykonane czynności. W ocenie Sądu pierwszej instancji, nie jest niczym nadzwyczajnym w okolicznościach niniejszej sprawy, że powódka nie złożyła dotąd rachunku za styczeń 2014r., gdyż to właśnie w tym miesiącu organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające w tej sprawie. Poza tym nadal może jeszcze złożyć taki rachunek w celu uzyskania zapłaty za wykonane wówczas czynności. Termin przedawnienia roszczeń za spełnienie czynności z umowy zlecenia wynosi bowiem 2 lata (art. 751 pkt 1 kc).

Wobec powyższego, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że B. C. w okresie pobierania przez nią zasiłku chorobowego realizowała postanowienia zawartej z Centrum (...) Sp. z o. o. w S. umowy zlecenia, a przez to rzeczywiście wykonywała działalność zarobkową. W tej sytuacji nie przysługuje jej prawo do zasiłku chorobowego za sporny okres, a wypłacone z tego tytułu należności podlegają zwrotowi wraz z odsetkami. Kwota zasiłku podlegająca zwrotowi wraz z odsetkami nie była kwestionowana przez skarżącą.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na podstawie art.6 ust.1 oraz art.17 ust.1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2005r., nr 31, poz. 267 ze zm.), jak również w oparciu o przepis art. art. 84. ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2009 r., nr 25, poz. 1585 ze zm.).

Mając powyższe na uwadze, z mocy powołanych przepisów i art.477¹⁴§1 kpc, Sąd Rejonowy oddalił odwołanie B. C. od decyzji organu rentowego z dnia 8 kwietnia 2014r.

Od powyższego wyroku apelację wniosła ubezpieczona B. C. zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu postępowania ,tj. art.233§1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także oceny zebranego materiału dowodowego w sposób dowolny, czego rezultatem było ustalenie, że skarżąca przebywając w dniach wskazanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w (...) w S. świadczyła pracę zarobkową;
2. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art.230 k.p.c. poprzez przyjęcie, że ubezpieczona nie kwestionowała kwot zasiłku podlegających zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zwrotowi, pomimo że z akt sprawy wyraźnie wynika, iż ubezpieczona kwestionowała co do zasady zwrot zasiłku i wobec powyższego nie ustalenie istotnych okoliczności sprawy dotyczącej wysokości zasiłku podlegającego ewentualnemu zwrotowi.

Wskazując na powyższe ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie jej zasiłku chorobowego za okres od 11 grudnia 2013r. do 31 stycznia 2014r. oraz ustalenie, że ubezpieczona nie jest zobowiązana do zwrotu zasiłku za wskazany okres, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu. Nadto wniesiono o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja B. C. jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne i ocenę prawną przedstawione przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, który został poprzedzony przeprowadzonym obszernym postępowaniem dowodowym.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty podniesione w apelacji odnoszące się do prawidłowości oceny materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy są niezasadne. Dokonana ocena zgromadzonego materiału dowodowego jest w pełni uzasadniona i została przeprowadzona zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Argumentacja prezentowana przez ubezpieczoną zarówno przed Sądem pierwszej instancji, jak i przed Sądem Okręgowym nie zasługuje na uwzględnienie. Nie można bowiem zgodzić się z tym, że obecność ubezpieczonej w Centrum (...) sp. z o.o. w S. wynikała z innych okoliczności niż wykonywanie pracy zarobkowej. Sąd nie neguje przy tym, iż rodzice ubezpieczonej faktycznie mogli korzystać ze świadczeń medycznych w ww. placówce. Niemniej jednak w sytuacji, gdy ubezpieczona przychodziła w konkretnych dniach tylko i wyłącznie jako osoba towarzysząca swoim rodzicom, czy też jako osoba, która leczyła się w tym centrum, to nieuzasadnione było logowanie się ubezpieczonej w systemie komputerowym czy podpisywanie listy obecności. Powyższe przeczy doświadczeniu życiowemu, bowiem osoba, która jest tylko pacjentem, nawet jeżeli pracuje w danym zakładzie opieki zdrowotnej, to nie powinna wykonywać czynności zarezerwowanych dla pracowników świadczących w danym dniu pracę (tj. logowania się w systemie czy podpisywania listy obecności). Jeżeli ktoś wyłącznie towarzyszy osobie chorej, to nie wykonuje żadnych czynności będących jego codziennymi obowiązkami pracowniczymi, znamionnymi dla wykonywania pracy. Co za tym idzie, przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę dokonanych ustaleń faktycznych należało uznać za w pełni logiczną. Podkreślenia przy tym wymaga, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż praca zarobkowa w rozumieniu art.17 ust.1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa to „praca” w potocznym tego słowa znaczeniu, w tym także wykonywanie różnych czynności na podstawie stosunków prawnych o charakterze cywilnoprawnym, takich jak umowa zlecenie czy też umowa o świadczenie usług.

Odnosząc się do okoliczności związanych z tym, że ubezpieczona w spornych dniach doszkalala się w zakresie systemu komputerowego, Sąd Rejonowy trafnie zauważył, że ubezpieczoną od 2011r. łączy z Centrum (...) sp. z o.o. w S. umowa zlecenie, zatem budzi uzasadnione wątpliwości co do prawdziwości twierdzenia ubezpieczonej, że będąc na zwolnieniu lekarskim ubezpieczona miała potrzebę doszkalania się z obsługi systemu komputerowego, w szczególności, że wcześniej pracowała w danym zakładzie, jak również logowała się w systemie i prawdopodobnie wykonywała w nim stosowne czynności leżące w zakresie jej obowiązków pracowniczych. Ubezpieczona współpracowała ze zleceniodawcą już od 3 lat i jest to wystarczający czas na opanowanie obsługi programu komputerowego, na co zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji. Co więcej za czynności wykonane w grudniu 2013r. powódka złożyła zleceniodawcy rachunek i otrzymała zapłatę.

Kwestia zastępstwa za koleżankę również została prawidłowo oceniona przez Sąd Rejonowy. Nawet gdyby przyjąć, że ubezpieczona w spornym okresie przychodziła do pracy w ramach zastępstwa za koleżankę, to dla oceny wykonywanych przez nią wówczas czynności nie ma to znaczenia, bowiem faktycznie to ubezpieczona pracę wykonywała, a nie zastępowana koleżanka, co przejawiało się podpisywaniem listy obecności i to ubezpieczonej przysługiwało za ten czas wynagrodzenie. Poza tym podniesione przez ubezpieczoną okoliczności, że sporadyczne, incydentalne wykonywanie pewnych czynności zarobkowych nie powoduje utraty prawa do świadczenia, nie mają w niniejszej sprawie miejsca. Orzeczenie Sądu Najwyższego powołane przez ubezpieczoną w treści apelacji (wyrok SN z 6 lutego 2014r., II UK 274/13) dotyczyło członka rady nadzorczej, czyli osoby, której nikt nie może w danym okresie zastąpić. Natomiast w sytuacji, gdy ubezpieczona zastępowała innego pracownika, sama w tym czasie będąc niezdolną do pracy z powodu choroby, to nie można uznać, iż było to działanie wymuszone okolicznościami. Skoro ubezpieczona była chora, to nie powinna wówczas zastępować nieobecnej koleżanki. W sytuacji zaś, gdy dana osoba świadczy pracę będąc osobą przebywającą na zwolnieniu lekarskim, to nie można uznać, że była to sporadyczna, incydentalna czy też wymuszona okolicznościami aktywność zawodowa. Osoba niezdolna do pracy z powodu choroby nie powinna wykonywać w danym okresie pracy zarobkowej, jak również nie powinna wykorzystywać zwolnienia od pracy w sposób sprzecznych z celem tego zwolnienia, którym jest poddanie się leczeniu czy też rehabilitacji. Co

za tym idzie, osoba przebywająca na zwolnieniu lekarskim – mając na uwadze charakter takiego zwolnienia - nie wykonuje wówczas pracy zarobkowej. Ubezpieczona będąc na zwolnieniu lekarskim, stawiała się do pracy w innym miejscu, podpisywała listę obecności, logowała do systemu komputerowego, czyli wykonywała takie czynności, które znamienne są dla wykonywania pracy.

Sąd Rejonowy trafnie zauważył, że okoliczność braku wypłaty wynagrodzenia ubezpieczonej za miesiąc styczeń nie przesądza, iż praca ta nie miała charakteru zarobkowego, bowiem to po stronie zleceniobiorcy leży wystawienie rachunku za wykonaną pracę. Jak słusznie wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie jest niczym nadzwyczajnym w okolicznościach niniejszej sprawy, że ubezpieczona nie złożyła dotąd rachunku za styczeń 2014r., gdyż to właśnie w tym miesiącu organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające w tej sprawie.

Co do zarzutu ubezpieczonej dotyczącej wysokości zasiłku chorobowego żądanego do zwrotu wskazać należy, że zarzut ten okazał się nieuzasadniony. Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik ubezpieczonego wyjaśnił, że zarzut ten był podyktowany faktem kwestionowania przez stronę samej zasady zwrotu pobranego zasiłku.

Nie budzi zatem wątpliwości, że Sąd Rejonowy zasadnie przywołał wszystkie okoliczności, które należało w całokształcie sprawy uwzględnić. Wobec powyższego, w ocenie Sądu drugiej instancji, stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest wyważone, wszechstronne, a materiał dowodowy został oceniony zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że apelacja jest niezasadna i na podstawie art.385 kpc podlegała oddaleniu.